

Święty Cezary z Arles

Testament

Z oryginału łacińskiego przełożyła

ANNA STRZELECKA

Wstępem opatrzył

PAWEŁ WYGRALAK

Znamy niewiele testamentów sporządzonych przez Ojców Kościoła. Zachował się *Testament* św. Grzegorza z Nazjanzu, przetłumaczony już na język polski¹. Do rąk polskiego czytelnika oddajemy tłumaczenie kolejnego testamentu napisanego w starożytności chrześcijańskiej, tym razem przez św. Cezarego (+542), biskupa Arles, wybitnego kaznodzieję i twórcę reguł monastycznych. Autentyczność *Testamentu* nie budzi żadnych zastrzeżeń². Dokument został zredagowany zgodnie z obowiązującymi wówczas normami prawnymi, o czym zapewnia jego autor na samym niemal początku³. Motywem sporządzenia dokumentu była w pierwszym rzędzie troska o Kościół w Arles. Cezary nie chciał, by ktokolwiek z rodziny domagał się po jego śmierci jakichś dóbr od Kościoła lub też od klasztoru św. Jana. Drugim motywem była miłość do ludzi, których i po śmierci, podobnie jak czynił to za życia, chciał wesprzeć, choć niewieloma już rzeczami jakie posiadał. *Testament* adresowany jest do kapłanów i diakonów diecezji, do rodzonej siostry Cezarii – opatki klasztoru św. Jana oraz do całej klasztornej wspólnoty. Głównym jednak jego wykonawcą uczynił Cezary swojego następcę, którego określa tytułem *Arelatensis pontifex*⁴ lub *dominus archiepiscopus*⁵. Jemu też zapisuje swoje szaty litur-

¹ Por. Św. Grzegorz z Nazjanzu, *Listy*, tłum. pol. J. Stahr, Poznań 1933. POK 15, 293-299. J. M. Szymusiak korzysta z tego samego tłumaczenia, por. J.M. Szymusiak, *Grzegorz Teolog*, Poznań 1965, 246-247.

² Por. J. M. Szymusiak, M. Starowieyski, *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*, Poznań 1971, 104.

³ Por. *Testament*, PL 67, 1139.

⁴ *Testament*, PL 67, 1139.

⁵ *Testament*, PL 67, 1139, 1140.

giczne i pozostawia pełną wolność co do podziału innych rzeczy, zobowiązując jednak do troski o wspólnotę dziewic klasztoru św. Jana. Wspólnota ta musiała być szczególnie umiłowanym dzieckiem biskupa Arles, bo w całym testamencie poświęca jej najwięcej miejsca i najwięcej troski. Dziewice klasztoru zobowiązuje do posłuszeństwa wobec nowego biskupa. Pewną wątpliwość budzi fragment *Testamentu*, w którym Cezary poddaje umiłowany przez siebie klasztor jurysdykcji swego następcy. Problem ten wymagałby głębszych badań, jako że z listu papieża Hormizdasa, adresowanego do Biskupa Arles, dowiedzieć się można, że uprzednio Cezary prosił Stolicę Apostolską o przywilej egzempcji, tj. wyjęcia klasztoru św. Jana spod władzy biskupa miejsca i bezpośredniego podporządkowania go papieżowi, i taką zgodę uzyskał⁶. W testamencie wraca też Cezary do problemu sprzedaży dóbr kościelnych tłumacząc, że czynił to z pożytkiem dla Kościoła, sprzedając wyłącznie dobra nieużyteczne. Z *Vita S. Caesarii* wiemy, że jako troskliwy pasterz dostrzegający ludzką biedę, potrafił wydać cały zapas zboża ze swych spichlerzy, czy też sprzedać dobra kościelne i tak pomóc potrzebującym⁷. Wiemy też, że sprzedał jakieś ziemie kościelne na rzecz klasztoru św. Jana. Choć papież Hormizdas zatwierdził akt sprzedaży dóbr kościelnych i uznał racje Cezarego, to przypomniał, że zarządzenia Stolicy Apostolskiej całkowicie zakazują takich praktyk⁸. Czyżby więc pełen wrażliwości Biskup Arles wyrażał w testamencie swoje wyrzuty sumienia? Z drugiej jednak strony z *Testamentu* wyłania się przekonanie i pewność Cezarego, że dzięki jego posłudze Kościół otrzymał wiele darowizn. W swojej wierze i głębokiej skromności nie przypisuje sobie jednak żadnych zasług, uznając się tylko za grzesznika i za narzędzie w rękach Boga: *Bowiem to Boża miłość sprawiła, iż za przyczyną mojej skromnej osoby, Kościół otrzymuje w spadku tyle darowanych dóbr*⁹. Ta świadomość obecności i działania miłości Boga w jego życiu, która *sprawia* wszystko, przenikała wewnątrz Biskupa Arles. Był on przekonany o działaniu łaski Bożej w każdym czynie człowieka, czemu dawał wyraz w całej swojej działalności¹⁰.

Podsumowując należy stwierdzić, że wartość *Testamentu* św. Cezarego z Arles polega tylko i aż na jego bardzo osobistym charakterze. Staje bowiem przed nami Cezary taki sam, jakiego znamy z jego kazań i pism monastycznych: człowiek wiary, wiemy syn Kościoła, odpowiedzialny biskup, który troszczy się o dobro swoich kapłanów, dziewic i wszystkich wierzących.

⁶ Por. *List papieża Hormizdasa* 2. PL 67,1286. Tłum. pol. M. Borkowska w: Cezary z Arles, *Pisma monastyczne*, Kraków 1994, 84. Por. także J. Piłat, *Wstęp*, w: Cezary z Arles, *Pisma monastyczne*, Kraków 1994, 23.

⁷ Por. J. Piłat, *dz. cyt.*, 15.

⁸ Por. *List Papieża Hormizdasa* 3. PL 67, 1286.

⁹ PL 67, 1142.

¹⁰ Por. *Sermo* 42,1. CC 103,185; *Sermo* 210,1. CC 104,838. Św. Cezary wobec szerzącego się semipelagianizmu zwołał synod w Orange w 529 r.

W literaturze polskiej na temat *Testamentu* św. Cezarego z Arles pisał jedynie A. Bober, który krótko przedstawił jego treść¹¹. O *Testamencie* wspominają L. Gładyszewski i H. Wegner w Encyklopedii Katolickiej¹² oraz niektórzy autorzy podręczników do patrologii¹³.

Tłumaczenia dokonano na podstawie tekstu łacińskiego PL 67, 1139-1142.

TESTAMENT CEZAREGO, BISKUPA ARLES

Biskup Cezary do kapłanów i diakonów, do świętobliwej i czcigodnej opatki Cezarii, którą Pan, posługując się moją marnością, uczynił przełożoną w naszym klasztorze¹⁴ oraz do całej wspólnoty, która tam z łaski Pańskiej znalazła schronienie, pozdrowienie w Panu na wieki.

Choć miłość chrześcijańska kieruje się w działaniu właściwym sobie porządkiem, przede wszystkim niosąc szcudrobliwą pomoc pielgrzymom i biedakom, czy nie winna też hojniej wspierać swego pobożnego potomstwa, gdy zajdzie sposobność i konieczność, aby ludziom świętobliwym i żyjącym w bojaźni Bożej czegoś użyzyć? Przeto, jak napisano w niniejszym dokumencie, który potwierdziliśmy przez własnoręczny podpis, dodając datę dnia oraz roku, za pozwoleniem Bożym ten oto mój testament ustanowiłem, a także uwierzytelniłem swoim podpisem i stosując się do przepisów zawartych w edyktach pretorskich oraz w prawie rzymskim, kodycyłem potwierdziłem.

Ja Cezary, grzesznik, skoro spłacę dług doczesny, właściwy kondycji człowieczej, pragnę i nakazuję, aby założony przeze mnie klasztor Św. Jana¹⁵, w całości podlegał władzy kanonicznej biskupa Arles, którego ustanawiam moim spadkobiercą. Inne osoby, czy to mężczyźni, czy kobiety, nie dziedziczą niczego. Wszystko też, co komukolwiek z rozporządzenia niniejszego testamentu dam, zapiszę lub nakazę darować, winno być wykonane. Resztę zaś powierzam pieczy biskupa Arles, wyznaczonego przeze mnie na współdziedzica mojego klasztoru. Ci, których wyzwoliłem, niech pozostaną wolni, tak mężczyźni, jak kobiety.

Ponieważ nie posiadałem żadnych dóbr po rodzicach, wahałem się uczynić ten testament. Skłonił mnie do jego spisania budzący strach wyrok, który usłyszą od

¹¹ A. Bober, *Antologia Patrystyczna*, Kraków 1965, 400.

¹² L. Gładyszewski, H. Wegner, *Cezary z Arles*, EK 3, Lublin 1989, 43.

¹³ B. Altaner, A. Stuiber, *Patrologia*, Warszawa 1990, 618; Fr. Drączkowski, *Patrologia*, Pelplin-Lublin 1998, 405.

¹⁴ Cezaria, opatka klasztoru św. Jana, była rodzoną siostrą św. Cezarego.

¹⁵ Klasztor św. Jana był drugim w Galii klasztorem żeńskim. Jego budowę rozpoczęto ok. 503 r., zaś uroczysta fundacja miała miejsce 26.09.512 r. Por. J. Piłat, *Wstęp*, w: *Cezary z Arles, Pisma monastyczne*, Kraków 1994, 16.

Zbawiciela niesprawiedliwi: *Idźcie w ogień wieczny!*¹⁶ oraz wiele innych Jego [słów]. Zrozumiałem, że kierując się bogobojną miłością, powinienem pozostawić coś po sobie mojemu Kościołowi. Postanowiłem zatem obszerniej przedstawić swoją wolę, żeby przypadkiem po mojej śmierci, nie próbowali niepokoić Kościoła, któremu przewodzę, jacyś moi krewni i nie żądali od wspomnianego wyżej klasztoru lub biskupa Kościoła w Arles innych dóbr poza tymi, które im przekażę.

Choć wszystko należy do Czcigodnego Pana mego Arcybiskupa, który po mnie niegodnym łaskawie przejmie rządu, jednak jeśli mu się spodoba i uzna rzecz za godziwą, niech służą Mu szaty wielkanocne, które zostały mi dane, razem ze skromnym ornatem i habitem oraz przykrycie¹⁷, które z życzliwości daruję. Pozostały zaś mój przyodziewek, z wyjątkiem wierzchniej oponczy, niech rozdziela między siebie moi ludzie, duchowni i osoby świeckie, zgodnie z uznaniem Pana Arcybiskupa, za Jego pozwoleniem i wedle Jego rozporządzenia. Obecnie natomiast zatwierdzam wszystko, co przedtem przekazałem w darze mojemu klasztorowi. Także, jeśli powodowany zbożną intencją darowałem cokolwiek listownie, przez pokwitowanie albo ustnie, pragnę niniejszym uczynić swój dar prawomocnym.

O to także, wedle zwyczaju proszę, aby cełę, którą posiadał świętej pamięci subdiakon August, po prawej stronie od wejścia do przedsionka u św. Stefana, Pan Arcybiskup uznał za stosowne na zawsze prawnie przekazać sprawującym pieczę nad klasztorem, aby mogli korzystać z niej kolejni klasztorni zarządcy, dla lepszego nad nim czuwania. Szczególnie zaś proszę, Panie Arcybiskupie, żeby zarządzającym klasztorem czy sprawującym posługę kapłańską u Św. Marii, był jedynie człowiek osobiście wybrany przez świętą wspólnotę lub przez nią na ten urząd polecony.

I choć jestem przekonany o Twej, Panie Arcybiskupie, pobożności, jednak byście nie ulegali czyimś niegodziwym pomówieniom, wrogim naszemu klasztorowi, zaprzysięgam Was na Ojca i Syna i Ducha Świętego, i na pamięć o budzącym bojaźń dniu Sądu, żeby nigdy nie pokonał Was odwieczny wróg. Nie pozwólcie zasmucać Waszych służebnic i nie dopuście, aby im zrabowano cokolwiek z tego, co posiadają i co im ofiarowaliśmy.

Z pomocą Bożą, po roztroprnym namyśle i w zgodzie ze sprawiedliwością, sprzedaliśmy prawomocnie niektórym świeckim dobra kościelne, choć jedynie te, które dla Kościoła były mniej użyteczne i nie przynosiły korzyści. Wszystko zatem, co przyznaliśmy za zgodą lub podpisem świętych braci duszom świętobliwym i oddanym Bogu, niech pozostanie na zawsze ich prawną własnością.

Was natomiast, córeczki¹⁸, zaklinam na Świętą i Niepodzielną Trójcę, i na przyjście Pana naszego Jezusa Chrystusa, abyście biskupa, który po mnie, niegodnie

¹⁶ Za: Mt 25,41.

¹⁷ Łac. galnapis – przykrycie, rodzaj derki, kołdra.

¹⁸ W oryginale: dominae filiolae [panie córeczki], zdrobnienie pełne czułości, świadczące o przywiązaniu Cezarego do wspólnoty mniszek, w założonym przez siebie klasztorze.

Bogu służącym, przejmie chwalebnie władzę, z wielkim szacunkiem jako Pana radziły się, prawdziwie miłowały i nie zasmucały przez swoje nieposłuszeństwo. Pokładamy bowiem wiarę w Bożym Miłosierdziu, że obdarzy zbożną miłością wszystkich kapłanów, którym powierzony został urząd kościelny i zadba, aby nie zabrakło wam niczego, co konieczne do utrzymania.

Ciebie, najlepszy Biskupie, nieustannie proszę, byś z Bożą łaską otaczał szczególną opieką wspomniany klasztor i troszczył się z wielką miłością o ich wspólnotę. Jeśli zaś ktoś będzie cię namawiał do niesprawiedliwości, błagam, byś odpowiedział z całą mocą swej władzy, iż to, co przyrzekł biskup, nie tylko nie powinno, ale zgoła nie może być bezprawnie odbierane. Tym bardziej, że tak samo rzecz traktuje postanowienie Jego Świątobliwości, Papieża Rzymskiego.¹⁹ Ja zaś Jemu ufam, jako świętemu Biskupowi i memu Panu. Nigdy też nie ulegniesz niegodziwej namowie, aby wbrew zgodnej z moim pragnieniem i sprawiedliwej woli któregośkolwiek z przełożonych, zabiegać o zyski z powierzonego Ci majątku i jego pomnożenie.

Bóg miłosierny, posługując się moją skromną osobą, darował nadto [Kościółowi] zwolnienie od podatków, tak w mieście jak i poza nim, obejmujące również znaczną część mieszkańców przedmieść i wsi. Pola aucharyjskie, gdzie daliśmy klasztorowi jedynie mały kawałek ziemi, w większości zastrzegamy dla siebie, czyli mniej więcej 100 *aripennes* winnicy²⁰ i trzysta *modii* pól²¹. Wspomniany klasztor posiada z ziemi, którą obsadziłem, czterdzieści *modii*.²² Z dawnej winnicy nadaliśmy mu zaledwie trzydzieści *aripennes*.²³ Pole Gallicumanum, Mercloanum oraz Gemellos ze stawami i bagnami, z całym prawem i granicami, a także pastwiska na gruntach Lapideum i inne, jeżeli takowe istnieją, pole w Trifinitum, powyżej brukowanej drogi, i pozostałe znajdujące się tam grunty, a także pole Orvedum, pole Martinatis oraz pole Silvanum, na którym stoi kościół Św. Marii de Ratis²⁴ i pole Missiamanum ze wszystkimi przylegającymi do niego pastwiskami i mokradłami, z całym prawem i granicami zachowujemy dla Twojego Kościoła, by mógł czerpać dochody z daniny.

Jeżeli Wszechmocny Bóg obdarzy przez zapis ludzi bogobojnych jakimś większym majątkiem Świętą Matkę Kościół i klasztor mniszek, zaklinam Ciebie, świętobliwy Biskupie, aby Twoja zbożna życzliwość traktowała oba zapisy jednakowo.

¹⁹ Zachował się tekst listu Papieża Hormizdasa (514-523), w którym pochwała on zapobiegliwość, z jaką Cezary dba o uposażenie klasztoru i mocą władzy apostołskiej wszystkie darowizny, uczynione przez Biskupa na rzecz wspólnoty mniszek, zatwierdza pod groźbą interdyktu. PL 67,1285-1286.

²⁰ Dośł. centum aripennes; aripennis – rzymska miara powierzchni, obejmująca obszar 14 400 stóp kwadratowych; wspomniana działka miała więc ok. 1,3 ha.

²¹ modius to 1/3 morgi rzymskiej; działka miała powierzchnię ok. 2,5 ha.

²² Tzn. ok. 0,3 ha.

²³ Tzn. ok. 0,5 ha.

²⁴ Woryginalne: ecclesia S. Mariae de Ratis.



Bowiem dobra owe w całości powrócą do macierzystego Kościoła, gdyby na tym miejscu zabrakło zgromadzenia, albo wspólnota przestałaby zgoła istnieć, do czego niech Bóg nie dopuści.

Wszystkie to spisałem, aby zadośćuczynić mojej obawie. Nie chcę, byś był obwiniany z powodu swojej niewiedzy o stanie rzeczy. Bowiem to Boża miłość sprawiła, jak już wyżej rzekłem, iż za przyczyną mej skromnej osoby, Kościół otrzymuje w spadku tyle darowanych dóbr.

Zgodnie z moją wolą, czynię obecnie prawomocnym wszystko, cokolwiek daliśmy klasztorowi za przyzwoleniem braci. Służebnicy naszej, opatce Cezarii, pragnę darować obszerne okrycie z płótna konopnego. Panu memu Cyprianowi chcę przekazać w darze płaszcz nieco lepszy, niż reszta odzienia. Mocą niniejszego testamentu potwierdzam wszystko, cokolwiek podarowałem memu słudze Brycjjanowi. Agritia, moja własna służka, niech służy z oddaniem klasztorowi i opatce Cezarii. Zatwierdzam też drobiazgi, które im lub ich krewnym podarowałem. Tobie, Panie Biskupie, w obliczu Boga i aniołów polecam całą moją służbę domową.